

Nowiny Raciborskie

Pismo dla ludu polsko-katolickiego.

NOWINY RACIBORSKIE z biennalnym dodatkiem «Głos Świąteczny» wychodzą trzy razy w tygodniu, w Poniedziałek, Środa i Piątek. Kosztują na kwartal na poczcie 4 marki 5 fen., z dostarczeniem do domu przez listowego 4.50 mk. Ogłoszenia przyjmuję się za opłatą 50 fen. od jednorazowego wiersza drobnego w dziale ogłoszeń, a 1.25 marek od dwułamowego wiersza reklamowego.

Miejsce regulowania rachunków w Raciborzu. — W razie kontaktu lub wadliwego ciągania należałoby wszelki rachunek stawić.

Sojusze Polski.

Sytuacja zagraniczna Polski, do niedawna niepomyślna, zaczyna się obecnie poprawiać. Składa się na to rozczarowanie koalicji w stosunku do obiecujących im złote góry bolszewików; najpotężniejszym wynikiem przemiany są jednak wiekopomne czyny naszej armii, roznoszącej po świecie nie tylko sławę oręża polskiego ale i wieść o potędze i sile żywotnej naszego państwa. W polityce najwymowniejsze są nie doktryny, nie sympatie, lecz fakty. Jasną staje się nam przyczyna zmiany tonu w Anglii i uprzejmy ton noty czeskiej w sprawie oddziałów ukraińskich. W parze z tem odprężeniem sytuacji — jak to je określają w kotałach politycznych — idzie praca naszej dyplomacji w kierunku utrwalenia i ustalenia stosunków na wschodzie przez utworzenie sieci sojuszów między państwami, odgraniczającymi Rosję od Niemiec, przyczem Polsce z natury rzeczy przypada rola inicjatorki.

Według obiegających wieści, sprawy sojusu z Rumunią i Finlandią są bliskie dokończenia. Donistość tych tworzących się faktów jest dla każdego oczywista. Rumunia i Finlandia — oto dwa na kotcach znajdujące się filary gmachu sojuszów, tworzonego dla obrony bytu i wolności ludów wyzwolonych, zagrożonych przez Rosję i Niemcy.

Sprawę sojuszu z Rumunią od dawna uznano u nas za konieczność polityczną.

Wspólna konieczność obrony przed zaciąszcznością rosyjską, wspólny wskutek tego interes w tworzeniu niepodległej Ukrainy, głębokie sympatie Rumunów dla Polski, odwzajemione w pełni przez nas, zyczliwy stosunek dla Polaków na Bukowinie, brak jakiekolwiek płaszczyzny tarcia — oto czynniki, z których wyplýwa potrzeba i neutralność sojuszu polsko-rumuńskiego.

Sojusz z dzielnym, pracowitym i wytrwałym narodem fińskim posuwa o ogromny krok naprzód sprawę sojuszów z państwami bałtyckimi, wśród których Finlandia stoi na pierwszym miejscu. Jej położenie u wrót prawie Petersburga czyni przemierze obustronne potrzebne i cenne. Trzeźwość i szczerość polityczna Finów tworzą mocną podstawę umów i sojuszów.

System sojuszów między państwami oddzielającymi Rosję od Niemiec według prawdopodobnych wieści poczyna się kryształizować. Utworzona konsolidacja polityczna na podstawach zdrowych i naturalnych posiada w wysokim stopniu moc przyciągającą w stosunku do sąsiadów, pozostających poza nią. Szczęśliwego ukończenia tego procesu sojuszu z Rumunią i Finlandią byłby doskoniłym czynem politycznym tak ze względu na sam fakt, jak i na daleko sięgające konsekwencje polityczne.

Rodzice polscy! Uczęcie dzieci swoje mówić, czytać i pisać po polsku!

Wiadomości polityczne.

Z GÓRNEGO ŚLĄSKA.
25 milionów marek na plebiscyt złożyć!

Znana jest ofiarność Polaków amerykańskich na rzecz Polski. Niemniej i o Górnym Śląsku pamięają bracia nasi za Oceanem. Świeżo ze sprawozdania p. Jana Kowalczyka, wysłanego do Ameryki przez Komitet Zjednoczenia Górnego Śląska z Rzeczypospolita w celu pobudzenia tam rodaków naszych do składek na fundusz plebiscytowy, dowiadujemy się, że ogółem za jego pośrednictwem zebrane lub przekazano na plebiscyt do 1. kwietnia b.r. 25 milionów marek.

Ofiarność Polaków amerykańskich świadczy o ich patriotyzmie i nierozerwalnej łączności duchowej z Polską właściwie Górnego Śląska. Polakom amerykańskim należy się za to称赞!

Z CIESZYŃSKIEGO.

Wzmocnienie załogi wojskowej.
Załoga aliancka na Śląsku Cieszyńskim będzie wzmacniona. Komendę obejmie generał des Tornes. Szefem jego sztabu jest kapitan Casanova, zastępca porucznik Haase. Dla wzmacnienia załogi na Śląsku przybywa batalion 29-go francuskiego pułku strzelców z karabinami maszynowymi i jeden batalion włoski również z karabinami maszynowymi. Batalion włoski przejechał już przez Wiedeń.

Walki w Cieszyńsku.
W zagłębiu węglowym wojska czeskie wciąż napadają na ludność polską; przedwczesnym żandarmeryjnym czeskim dopuszcza się nielegalnych gwałtów. W Suchej, Łazach i Karwinie toczą się straszne walki. Wojska okupacyjne zachowują neutralność.

Z POLSKI.

Wyjazd komisji plebiscytowej z Cieszyńskiego.

Z Morawskiej Ostrawy donosi „Voss. Zeit.”, że międzykoalicyjna komisja plebiscytowa niebawem opuści Śląsk Cieszyński.

— Zdaje się, ale dotąd nic się żadnemu nie stało. Mówią mi babka, że lady Anneris, ciotka lorda Bertrama, odłożyła jakieś ważną podróż, żeby nie przejechać przez most podczas powodzi, ale mężczyźni nie zważają na to. Wszyscy Darrellovi są szalone odwadni i nieustraszeni. Lord Roland, będąc dzieciem, przeszedł podczas powodzi przez most nad śluzą, który w pięć minut potem został zerwany przez wezbrane falę. Pięć lat temu, kiedy tu był po raz ostatni, dokonał nadarzkiego czynu. Było to w październiku, woda załała chatę jednej biednej kobiety, zmuszając ją do schronienia się na dach, co chwilą grożący zawaleniem. Lord Roland wskoczył wtedy w czółno i popłynął do niej. Samą chwilę się przekonasz, jak szybko płynie nasza Coalmere, ale podczas powodzi prąd jest tak silny, że nic mu się oprzeć nie zdoła. Nie wiem, jakim cudem Roland potrafił dostać się do zagrożonej chaty, dość że w godzinę później przybił do lądu z ocaloną kobietą.

— Ach! jakże to pięknie i szlachetnie! — zawołała rozrumieniona Ilma, uderzając w ręce — ależ ten człowiek musi być zaczarowany, kiedy zdąży wyjść cało z takiego niebezpieczeństwa. Przekleństwo nie powinno dotknąć jego głowy.

Róża spojrzała z uwielbieniem na piękną entuzjastkę.

— On wierzy w przekleństwo — rzekła poważnie — i lekam się bardzo, czy na nim się właśnie nie spełni; woląbym, żeby go tu nie było podczas powodzi... Roland Darrell skończył fuż lat trzydziestki, a jednak się nie żeni, chociaż powinienby to uczynić, ze względu na to, że jest ostatnim z rodu. Nikt nie śmie mu tego powiedzieć, gdyż bardzo rzadko w zamku przebywa; kilka dni temu wrócił właśnie z zagranicy. Przestrzegam cię, Ilmo, nie zakochaj się w nim; nie śmieje się, ja nie żartuję.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

ZŁO WINY OJCÓW

NOWELA Z ANGIELSKIEGO.

(Ciąg dalszy)

— Trzeba ci wiedzieć — dodała Joasia — że od tego czasu rzeka Coalmere co rok wieże wzbięta; nie ulega wątpliwości, że w przeciągu ostatnich lat czterdziestu poziom jej znacznie się podniósł.

— Więc chyba co rok wieżowe deszcze i śniegi tu spadają?

— Nie, moja droga — odrzekła Róża — to właśnie jest najdziwniejsze, że czy deszcz czy susza, rzeka dwa razy na rok okropnie przybiera. Cztery lata temu mieliśmy ciągle stoty, ale w rok potem jesień była nadzwyczaj pogodna, a mimo to rzeka podniosła się o dwie stopie wyżej, niż przedtem. Dwa lata temu Heston był w wielkiej obawie o mlyn, a przeszły roku po gwałtownych ulewach we wrześniu musiał się wynieść na piętro, bo dół został zalany.

— Był tu jeden uczeń, żeby zbadać dziesięciogroszowe corocznice wyżej przybiera — wrząca Joasia — i napisał artykuł do „Timesa” o tem dziwnym zjawisku. Potarła ci go.

— Starysze szum wodospadu? — zawołała Róża. Weszły właśnie do lasu, który dzielił je od rzeki. Ilma zatrzymała się, w oczach jej tajoma odbiła się zduma.

— Myślisz o Niagara? — rzekła dumionym głosem — proszę cię, Różo, zatrzymajmy się tu, chciałabym usłyszeć koniec powieści.

Usiadły na obalonym pniu drzewa i Róża opowiedziała dalej:

— Jest rzeczą dowiedzioną, że od tego czasu każdy Darrell był nieszczęśliwym w miłości. Ingelhard nie-

nawiązał żonę, która bardzo młodo umarła; ale nigdy, bym nie słyszała, gdybym ci chciała opowiedzieć kolejne i zawody miłosne wszystkich Darrellów. Dosyć, że zawsze lord i jego ukochana byli nieszczęśliwi i umierali młodo. Roland Darrell jest najmniejpotężnym i najpotężniejszym panem w okolicy, a mimo to za nic w świecie nie pozwalał za niego. Jego ojciec, lord Bertram, ożenił się z córką Howardów i w dwa lata po ślubie utonął wraz z żoną. Dziadek Rolanda zginął w pojedynku o ukochaną kobietę.

— Jeżeli wierzy w kismet, to nigdy nie powinieneś się kochać — zauważyła Ilma.

— Czyż to od nich zależy? Darrellovi stoją z gwałtownego charakteru, uczulają ich się zwłaszcza zmierne siły i namiętnie; dość spojrzeć na ich portrety, żeby temu uwierzyć. Nienawiść Darrella obawiają się również jak jego miłości.

— Powiedział, mi, dziesięciogroszowy lord Ingelhard, nie wypędził jednak Hestona?

— Może czai swoją winę, a może też zabobonnie igrał się cyganów, dosyć że odział żadnemu Darrellowi nie przyjdzie nawet na myśl pozbawiać Hestonów dzierżawy młynu, chociaż ci nienawidzą swoich panów równie silnie jak Miriam lorda Ingelharda. To zupełnie koryntńska vendetta. Cygan tylko umie tak nienawidzić wielecale. Job Heston cieszy się z tego, że lord Roland jest ostatnim z rodu, który na nim prawdopodobnie wygasnął.

— Hestonowie bardzo regularnie płacą czyniąc dzierżawny, nie ma więc powodu ich wygaśnięcia. W okolicy ogólnie są miłubiani, raz dla tej zawistnej nienawiści ku Darrellom, a powtórnie dla tego, że są cygani. Przyjem obawiają się ich nieco.

— Przede wszystkim kończy się słowami: „Powiedz strzelaj się, strzelaj!..”

— Czy to znaczy, że w czasie powodzi spotka Darrella śmierć lub nieszczęście? — pytała Ilma.

Neutralizacja Górnego Śląska?

Bytom, 12. czerwca. W ostatnich dniach obiegła prasę niemiecka wiadomość, że Koalicja z przedewszystkiem Anglia chce popierać utworzenie z Górnego Śląska państwa neutralnego pod opieką Ligii Narodów. Dalej donoszono, że Polsce przyznano za Górnego Śląska polski Śląsk Cieszyński.

Wszystkie te i podobne wiadomości są bezpodstawnie: zrodziły się w kołach wszechniemieckich, które doszły do przekonania, iż Górnego Śląska będzie Niemiec stracony. Nie chcąc stracić swoich wpływów wśród polskiej ludności górnoukraińskiej, nie chce należeć do Polski i dąże sześć myśl neutralizacji Górnego Śląska. Wobec tego stwierdzamy, że przyszłość Górnego Śląska rozstrzygnięta jest i wyłącznie głosowanie indywidualne.

Zawieszenie w urzędowaniu niepostoszusnego burmistrza.

Gliwice, 12. czerwca. Według doniesienia gazet niemieckich władze Koalicji zawiesiły w urzędowaniu tutejszego drugiego burmistrza dr. Geisslera. Zawieszenie nastąpiło dąże, ponieważ burmistrz lekceważył sobie władze Koalicji i nie spełniał ich rozkazów. «Patryotyczny burmistrz wbił sobie w głowę, iż kontroler miasta, Francuz, nie ma prawa wydawania sam na sam rozkazów i że rozporządzenia jego są dopiero wtenczas prawomocne, gdy się na nie zgoda Anglii. Włosi a nawet Amerykanie, władze Koalicji pokazały Geisslerowi, że znajduje się na błędnej drodze; ponieważ jako burmistrz nie umie respektować władz przełożonych, więc też nie może sprawować urzędu publicznego. Zarząd miasta objął radca Jeenel.

Plebiscyt na Spizu i Orawie.

Cieszyn, 11. czerwca. Plebiscyt na Spizu i Orawie postanowiono na 17 lipca, gdyż do tego czasu wszelkie prace plebiscytowe będą już ukończone.

Zniesienie stanu oblężenia.

Poznań, 12. czerwca. Minister byłej dzelnicy pruskiej zniósł stan oblężenia zobowiązujący na obszarach przyłączonych do Polski w ostatnim czasie (jakież stan wyjątkowy istniejący w czasie bojowym) wzduż granicy niemieckiej.

W sprawie Cieszyńskiego.

Praga, 11. czerwca. Czesko-słowackie biuro prasowe podaje: W sprawie Cieszyńskiego nie nastąpiło dotąd rozstrzygnięcie. Nawet nie przeszło jeszcze do rokowań między Polską i Czechami. Zresztą rokowania między temiz państwami nie

a lazarem umieszczone o swojej przeszłości nam wspominając. Jedna część ogrodu klasztornego odcięto na budowę i dwór arsenalu, resztę sprzedali rząd na utworzenie targowiska 1844. Kościół i klasztor wprawdzie już nie istnieją, ale znamy ich wygląd, z obrazów rozmaitych, np. z tak zwanej scenografii (opus miejscowości) przez spadkobierców Homana w Noremberze 1737 r. wydanej. Także obraz miasta, pruskemu pułkowi v. Elsner przez magistrat w roku 1788 darowany, pokazuje nam starodawny zakład franciszkański. O odbitkę tego obrazu postarał się Karol T. M. Jonas w roku 1880.

Od sekularyzacji musiało 110 lat minąć, zanim Franciszkanie mogli powrócić. Zdarzenia tego nauczniemy się świadkami. Współczując z synami św. Franciszka, towarzyszyliśmy im przez ciągi stuleci, odwiedzając ich w Raciborzu w roku 1491–1519 i 1687–1810. Wendoralny wzduż miejskiego muru zewnętrzne ze strony prawej na lewobrzeże Odry, z przedmieścia północnego (Bosac) do zachodniego (Bronki), z dawnej parafii św. Jana do parafii Najśw. Maryi Panny. Aby ich odnaleźć, musimy z powrotem iść na prawobrzeże Odry, tylko w inną stronę, tam gdzie słońce wchodzi, do Płoni.

Oby ta zorza poranna była im przepowiednią szczęścia i dobrego powodzenia w naszych czasach tak burzliwych. Duch Święty, który ich wprowadza, niechaj ich nigdy nie opuszcza, lecz dodaje otruchy i siły, aby zadaniom, dla których tu między ludem po raz trzeci się osiedlały, jak najlepiej zadysyć uczynić. Zadaniem i chęcią tych starych nowomieszan w ubogiej sukni jest: w społeczności z konfratrami kleru świeckiego wierni i katolicki lud, który im ufa i wspiera ich bedzie, do wiecznego celu i szczęścia doprowadzić, wszyskim stając się wszystko bez względu na stan i narodowość. Na wszystkich zaś przyjaciół i dobrodzielów niechaj spłynie hojne błogosławieństwo, świąteczne, jak najhojniesze szczególnie na gorliwego duszpasterza w Ostrogu, który im te nowe siedziby działalności tak wzorześnie pomagał przygotować.

O. dr. A. B.

moga sprawy rozstrzygać; w rokowaniach braci muszą udział wziąć wszystkie państwa, interesowane w sprawie Cieszyńskiego. Zanim do tego dojdzie, nastąpi jeszcze wymiana zdań między ministrami spraw zagranicznych obu państw, którzy się w Paraju spotkają. Potem dopiero konferencja ambasadów będzie obradowała i rozstrzygała.

Czeskie przygotowania wojskowe.

Londyn, 11. czerwca. Reuter donosi: W londyńskich kołach polskich utrzymują, że Czesi rozpoczęli już dywidyl w Słowacji, w pobliżu granicy polskiej.

Wiadomości z bliższych i dalszych stron.

— Co wiedzieć powinien każdy o nowym podatku dochodowym. Najważniejsze przepisy nowego podatku dochodowego. Pracodawcy niebawem odciągać mają po dziesięć procent zarobku, aby opłacić ów podatek. O wedle dziesięć procent oblicza się tylko za pierwszy tysiąc dochodu, podlegającego podatku. Wielkość przyrostu podatkowej. Kto więc jak oka zarabia co najmniej 5 do 10 albo więcej jeszcze procentów. Pierwsze 1/2 tysiąca dochodu wolne są od podatku. Wolne od podatku są po 200 marek także dzieci, kto więc ma np. przykład czworo dzieci i żonę (ta jako zaliczająca się do gospodarstwa domowego również jest wolna od podatku, licząc za nią 500 marek), może zatem odciągnąć 4 razy po 200 marek, razem 800 marek i 500 marek za żonę. Jeśli więc ma np. przykład 10 000 mk. rocznego dochodu, a posiada żonę i czworo dzieci, może od opłacenia podatku odciągnąć najpierw samo przez siebie od podatku sumę 1500 mk., za żonę 500 mk., za czworo dzieci po 200 mk., razem 800 mk., tj. razem sumę 2800 mk. Podatkovanie podlega więc suma 7200 mk. Z tego potrafić może jeszcze koszta za podróż na miejscu pracy, składki do kasy chorych itp. wydatki.

A zatem odciągnąć można od sumy, podlegającej opodatkowaniu: Nieżonaty, płacący podatek sam za siebie, odciągnąć może sumę 1500 marek. Zonaty bez dzieci 1500 mk. za siebie, a 500 marek za żonę razem 2000 mk. Zonaty z dziećmi 1500 mk. za siebie, 500 mk. za żonę i za każdą dziecko po 200 mk. — O innych podatkach nie piszemy, bo na razie jest podatek dochodowy najbliższy.

Racibórz. (Petroleum). Magistrat tutejszy ogłasza, iż, ponieważ mało kto kupuje petrolek na karty, sprzedawana będzie z wolnej ręki i to po 3.30 mk. za litr. Magistrat radzi przytem zapatrzyć się w dostateczną ilość petrolek, gdyż prawdopodobnie przed późną jesienią nie będzie jej mogała sprowadzić.

Na celę narodowe złożył na nasze ręce p. Fr. 5 mk. Dalsz dobrowolne datki na ten cel chętnie brzymujemy.

— (Baczność). W ostatnich dniach zbierały pewne osoby jałmużnę i żywność w Raciborzu, udającą, że to czynią dla Franciszkanów na Płoni. To jest oszukanstwo. Franciszkanie nikomu takiego rozkazu nie dali. Co potrzebują sami sobie uproszą albo braciszka z wykazem posyłają. Wiele ostróżnie!

Racibórz. (Powiat raciborski żąda równouprawnienia). Racibórz, dnia 5-go czerwca 1920 r. My dzisiaj zebrani sołtysi, ławnicy i radni gmin (Polacy) uchwaliliśmy następującą rezolucję: Zadamy stanowczo odpowiednie mianowicie od przesyłowej Komisji Miejskojuszańskiej Rządzącej i Plebiscytowej, względem Pana Kontrolera Powiatowego co następuje:

1. Ażeby oredzem z dnia 11. lutego 1920 roku uroczyskie przyrzeczone równouprawnienie ludu polskiego na równi z niemieckim było jak najsielszej przeprowadzone. a) żadamy urzędników władzowych doskonale obojętnego niemieckiego także i językiem polskim; b) żadamy, żeby dostarczono nam w jak najkrótszym czasie formularzy urzędowych z napisami polskimi. c) żadamy wprowadzenia nauki szkolnej w języku wykładowym polskim i to obojętnie dla wszystkich dzieci polskich. c) żadamy rozporządzenia mocą którego przystępować będziemy mogli do wyborów opiekunków szkolnych, tak samo o naznaczenie nowych wyborów do zarządu szkolnych (Schulvorstand). e) żadamy rozporządzenia do utworzenia straży miejscowych, wybranych przez zastępców gminnych. f) żadamy nowych wyborów do sejmików powiatowych (Kreistag). g) żadamy usunięcia inspektorów szkolnych, taków nie dają bowiem gwarancji, by nauka polska została skutecznie przeprowadzona.

h) Ponieważ postępowanie landrata Wellenkampa jest zbyt stronnicze, żadamy jego natychmiastowego usunięcia, gdyż jako urzędnik Komisji Koalicji powinien przestrzegać ścisłe równouprawnienia.

II. Żadamy stanowczo, żeby nareszcie słusne nasze żądania uwzględniono a nie rzucono od kosza, tak dotyczy to praktykowanego.

Gorzyce w Raciborskiem. (Skład I). Na pogorzelów w Legiu zebrała gmina Gorzyce 380 marek, folwark kolonia Friedrichschäfte 154.50 mk. Razem mk. 654.50, które złożone zostały w raciborskim Banku Ludowym.

Brzeźnica pod Raciborem. Niemcy szczyca się, że to oni mają największy «bildung», więc gette starała się zadokumentować wszedzie. Widziałam ten «bildung» podczas wojny Belgia, Francja, Polska i Rumunia. Ale oni chcą pokazać i nam Górnoukraiakom co potrafią. Przed kilkunastu dniami postawiono tablice i drogowskazy odnowione. W naszej wsi oprócz nauczycieli, nikt rodowitych Niemców, są tylko renegaci i paskarze, oraz kilku nastu narwańców, którzy mają «dozegesinnung». Z tych wiec któryś chcąc pokazać swoją wyższość od Polaków, zamalał polskie napisy na drogowskazach tera. — Od dłuższego czasu urządzało tutaj się towarzystwo spiewackie swoje lekcje w obiekty Machnika. W tych dniach wypowiedział obyczajna siedziba towarzystwu. Prezesowi oświadczył, że żandarmi oraz zastępca amtowego powiedzieli, że straci koncesję, gdyby miało towarzystwo nadal spiewać po godzinie dziesiątej. Nasz Niemcy zakładają różne «bundy i heimatje verine». Podobno nawet zaprosili swoich landsmanów do Brzeźnicy z sąsiedniej wsi Rudnika na następną niedzielę tj. 13 bm czy na «misie». W góre serca! Rodacy, zmora pruska ciągną na Was, lecz otrząśnięcie się z niej w dzień głosowania. Wprawdzie powiadacie — czarne chmury ciągną się na firmamencie politycznym, i nie wiedzieć, co nam przyniesie. Tak jest! Rozumieć jednak trzeba, że Niemcy prowadzą gospodarkę na Górnym Śląsku, jak gospodarz, którego gospodarstwo ma być za kilka tygodni sprzedane na supasie. Co się nie da ukryć i wywieźć, to umysł lub w innym sposób stara się zniszczyć.

Strzelce. Skład I na pogorzeców. Nieprzyjaciel C. z Poznowic 12 mk., N. N. z Ujazdu 3 mk., Polski Komitet Plebiscytowy z Oleśna 200 mk., Kwiatkowski, durkarnia 1974 mk., 25 fen. Małek z Łazisk 15 mk., Kóliko rolnicze z Jaszkowym (now. Oleśki) 47 mk., Karol Hajduk z Bierkowic 20 mk. Razem 10 736 mk., 80 fen.

Serdeczne podziękowanie za tak hojne składki i prosimy o dalsze wspomożenie.

Polski Komitet Plebiscytowy na pow. strzelecki.

Jastrzęb w Rybnickiem. Straż graniczna zastrzeliła pod Ruptową pewnego przemytnika, a wspólnik zastrzelonego zdolał zbiec za granicę.

Naktadem „Nowim Raciborskich” w Raciborzu. „Katolika”, sprawka wydawcza z ogr. odpow. w Bytomiu. Redaktor odpowiedzialny: Józef Palędzia w Raciborzu.

Ogłoszenie
cen wytycznych na wyroby ceglane, ważne od 15-go maja 1920 dla prowincji Górnoukraiakiej.

Za tysiąc sztuk:

- Przednie i tylnie cegły do murowania, format państwy 270 mk.
- Wydrążone i dziurkowane cegły 320 "
- Gładkie dachówki (Biberschwänze) (format norm.) 15 cm. szer., 33 cm. dług (45 szt. na 1 m. kw.) I gatunek 500 "
- II gatunek 460 "
- Wypukłe dachówki:
a) do 15 sztuk na 1 m. kw. I gat. 875 "
II gatunek 725 "
- b) 16 do 18 sztuk na 1 m. kw. I gat. 800 "
II gat. 650 "
- c) 19 do 20 sztuk na 1 m. kw. I gat. 700 "
II gat. 580 "

Ceny znaczą tylko dla towaru niezapakowanego, naładowanego z cegielni. Za materiał opakunkowy jest tylko przy ładowaniu dachówek dozwolona podwyżka na cenę 10 mk. za 10 ton.

Przy sprzedaży wyrobów ceglanych przez innego anielę producenta może być tylko dodatek dla handlarza najwyższej 8% powyższych cen wytycznych obliczony.

Przekroczenie powyższych cen wytycznych jest tylko dozwolone, jeżeli bez zarzutu może być dowiedzione, iż własne koszta są tak wysokie, że ceny wytyczne nie mogą być utrzymane. Dopuszczony ten przy przekroczeniu cen wytycznych nie został dostarczony, może na podstawie rozporządzenia przeciw pedzeniu cen w góre z 8. maja 1918 (R. G. Bi. str. 395) nastąpić postępowanie karne, również może być wstrzymana dalsza dostawa węgla.

Opole, 15. maja 1920 r.

Komisarz okręgowy mleszków.
(podp.)

Ogłoszenie to zostało również opublikowane przez wywieszenie w polskim i niemieckim języku na ratuszu.

Racibórz, 27. czerwca 1920 r.

Mieczysław.

Ogłoszenie.

Według § 46 ustawy o podatku dochodowym z 29 marca 1920 (Reichsgesetzbl. S. 339) jest pracobiorca zobowiązany przed rozpoczęciem każdego roku kalendarzowego lub też przed rozpoczęciem swojej pracy służbowej przez władze gminną miasta swego zamieszkania lub swojej pracy kazać sobie wystawić kartę podatkową i przedłożyć takową przy każdej wypłacie pracodawcy, celem wielepienia umówienia marek podatkowych.

Od 27 czerwca 1920 pocztowy musi każdy pracodawca przy wypłacie zatrzymać 10 od stę za-robku na konto pracobiorcy.

O ile wypłata zarobku następuje z kasą publiczną, uważa się miejsce wypłacające jako pracodawcę.

Pracobiorcom zwracamy uwagę, iż marki podatkowe nabycie można na razie tylko w urzędach pocztowych.

Karty podatkowe wystawia się od dnia dzisiejszego w naszej kasie podatkowej, ratusz 2. drzwi, od godz. 8-1 przed południem i od 3-6 godz. po południu (w sobotę tylko od godz. 8-1 przed południem).

Racibórz, 7. czerwca 1920 r.

Magistrat.

Polecam na czas obecny:
proszek do płaczywa
cukier waniliowy
eszencye do babeczek, likierów, ko-
periumy, mydła toaletowe.

Na kocie
miód koperkowy, pastylki,
różne herbatki.

Na reumatyzm

Flaster burgundzki i naśieranie.

L. Gryglewicz Racibórz
Drogory 3. Jana, Wielkie Przedmieście 13
Drogory Zamkowa, Baszka ulica 1.

BANK LUDOWY

spółka zapisana z nieograniczoną pokrewną

w Raciborzu, ul. Piastowska 16
Telefon 187. (we własnym domu) Telefon 187.
oraz filia

we Wodzisławiu, Rynek nr. 7
przyjmuje depozyty (oszczędności)

placąc od nich 2 do 4 procent według wypowiedzenia
od dnia wpłaty;

udziela pożyczek wekslowych

reguluje hipoteki;

dyskontuje weksle kupieckie

i zw. prima weksle.

urządza konta bieżące

dla kupców i przemysłowców.

Bank jest otwarty dla Publiczności w dni
powszednie od godz. 8 rano do godz. 12
w południe.

Sztuki
teatralne
nadchodzą
i są do nabycia

W
Księgarni „Nowin
Raciborskich”.

Naczynność!

Kupuję

siano

z jakiego do 500 centnarów
i sam je sobie odbiorę.

E. Klenner,
Racibórz, Holsteinerstr. 8.

::: KSIĄZKI :::
POWIEŚCIOWE
BIBLIOTEKA KATOLICKA
ORAZ
POLSKIE ELEMENTARZE
POLECAJĄ
NOWINY RACIBORSKIE
RACIBORZ.

Porządną służbę
do wszelkiej domowej ro-
boty przy wysokim mydle
może zaraż się zgłosić.

Anna Makoszowa,
interes obuwia,
Racibórz, ul. Dluga 5.

KOCYNDER

Wesołe, ilustrowane czasopismo
górnogórskie

Nr. 1 już wyszedł i zawiera bardzo wiele
dowcipów i wesołych rzeczy z Górn. Śląska

Cena numeru 80 fenigów, z przesywką pocztową i marką

Adres redakcji i administracji

Wydawnictwo Karola Milara Mikolów Górn. Śląsk
Zamawiać można także w administracjach dzienników, w księgarniach,
u kolporterów gazet.

Dla odsprzedających odpowiedni rabat.

Czytajcie i rozszerzacie KOCYNDRA

Kto się chce wesoło uśmiecha,
Kto jest smutny i kogo głowa bola,
Kto lubi dowcipy i „blozny” śląskie,
Kto chce by się plebiscyt udało,

Miech czyta KOCYNDRA i poleca go drugim!

Od 14. czerwca

wyjeżdżam na 4 ty-
godnie.

Dr. med. Greiner.

3 Konie

ma na sprzedaż

Judwik Ponkalla,
Skryzów, g. Bodów,
pow. rybnicki

Przepaski
na przepuklinę

rozmaitego rodzaju
poleca

Emil Dittert,
Racibórz, Rynek

W wszystkich sprawach narodowych należy się zgłaszać p. adr.:

Polski Komisariat Plebiscytowy

Bytom - Schlesiasbach 143

O ile ktoś chce osobiście powiadomić Komisariat, niechaj się
zglossi w Bytomiu, ul. Gliwicka, hotel „Lomnitz“,
pokój 12 (telef. 69).

Adresy biur powiatowych są następujące:

- 1) powiat prudnicki:
Ka. Emmanuel Krzoński, Głogówek. Biuro Rynk, hotel
„Kochanek“.
- 2) powiat strzelecki:
Apt. Konrad Habszka; Ujazd. Biuro Wielkie Strzelce, ulica
Ogrodowa 6.
- 3) powiat zabrski:
Dr. Bronisław Hager, Zabrze. Biuro, Hotel Kochmann, telef. 1219.
- 4) powiat bytomski:
Dr. Jan Hłond, Bytom. Biuro, Hotel „Lomnitz“, II. piętro.
- 5) powiat katowicki:
Dr. Henryk Jerzyk. Biuro Katowice, hotel Residenz, ulica
Jana 10. Telefon 590.
- 6) powiat gliwicki:
Feliks Orlicki, Gliwice. Biuro ul. Wilhelma 38. Telef. 1118.
- 7) powiat tarnogórski:
Apt. Emil Gałda, Radzionków, ulica Starokolejowa 149. Biuro
Tarn. Góry, hotel „Prinz Regent“, Neuring 1, telefon 1013.
- 8) powiat raciborski:
Roman Strzoda, Racibórz, ulica Głubczycka 1 b. Biuro ulica
Wielkie Przedmieście 38 1, telefon 769.
- 9) powiat kielecki:
Dr. Teofil Goliński, Końskie, Rynek, drogeria Berwicks, ul. Dworcowa 12.
- 10) powiat pszczyński:
Jan Kędzior, Pszczyna, ulica Dluga 3. Biuro tamże. Telef. 48.
- 11) powiat opolski:
Franciszek Kurpierz, Opole, ulica Mikołaja 36 a. Biuro tamże.
- 12) powiat lubliniecki:
Stanisław Brzeliński, Patoka p. Schierokau, Biuro Lubliniec, Dom
[Rolinicy].
- 13) powiat olecki:
Dr. Kołodziejski, biuro Oleśno, ulica Ogrodowa, Bahnhofshotel.
Telefon nr. 40.
- 14) powiat rybnicki:
Msc. dr. Marjan Rożalski, Biuro Rybnik, plac
kościelny 6. Telefon 1087. Dr. Rożalski, rynek 1. Telef. 1041.
- 15) Królewskie Miasto:
Aleksander Piel, Królewskie Muzeum, ulica Guttlera. Biuro
przy ul. Guttlera 8, telef. nikt. można telefonować pod 1826.
- 16) powiat kłuczborski:
Dr. Orazio Paweł, Kłuczbork, hotel Central, rynek.
- 17) powiat głubczycki:
Ludwik Kwieciński, Głubczyce, Baderstr. 4.